



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Przebieg wyznosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 koi. po k. 30, na 4 koi. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, a wyraz. Najtańsze ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadaszanych redakcja nie swraca.

Print: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

Od dziś — Tylko do Poniedziałku 9 Czerwca r. b. (włącznie).

Na ogólne żądanie Publiczności

Słynne Arcydzieło Kinematograficzne

QUO VADIS

według HENRYKA SIENKIEWICZA

w 6-ciu olbrzymich częściach.

Teatr „ODEON”

Wystawia powtórnie, od dziś do poniedziałku 9 Czerwca r. b. (włącznie)

3 przedstaw. dziennie

o godzinie 5, 7½, i 10 wieczorem.

W sobotę pierwsze przedstawienie o g. 2 m. 30, a w niedzielę 8 Czerwca.

dodatkowe przedstawienia o 12-iej w południe i 2-iej m. 30 po południu.

Ażby uprzystępnili obejrzenie tego niezwykłego obrazu

Ceny miejsc niższe:

Miejsce w łożu po 60 k. — II-ie miejsca 40 k. III-ie miejsca 25 kop. Dzieci i uczniowie placą po 30, 20, i 15 k.—lecz tylko na 1-e przedstaw.

Kasa otwarta od g. 12-iej w południe.

Wejście tylko na początek przedstaw.

Łoże i 2 miejsca numerowane.

Chóry-Orkiestra.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR

„URANJA”

Dnia w wtorek 8 Czerwca
BENEFIS: M. LINKOWSKIEJ

TAJEMNICA KATARUMB CMENTARNYCH

ponury dr. w 2-eh części z XVI stulecia

Małżeństwo we troje (komedia)
SKORPIOH (popularno naukowy)
POD CUDZYM NAZWISKIEM (dramat w 1 części)
Zakrośny Wejście (komiczny)
Bregami zatkali (wespiańska natura)
Nad program: MAKSIÓ NA SKATINGU (komizjone)

NA SCENIE

pod artystycznym kierunkiem —Stokowskiego

Rajskie Jabłuszko

Operetka w 1 akcie muz. I. Offenbacha

II-ga Aleja № 19. **TEATR PARYSKI** Kinematograf
Telefon 884. Program od wtorku 3 do piątku 6 Czerwca r. b. (włącznie)

POD GROŻBĄ ŚMIERCI

Wstrząsający dramat w 3-eh częściach.

FALE MORSKIE (zdjęcie z natury)

NIE WIESZ GDZIE ZNAJDZIESZ I GDZIE ZGUBISZ (kom.)

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem **F. Stróżewskiego**

FALSZYWE BLASKI Kom. w 3-ym akcie. Zofji Mellerowej.

7 kl. zakład naukowy żeński

W. Golczewskiej-Chrzanowskiej

w Częstochowie Teatralna 9.

Egzaminny wstępne przedwakacjami: od 28 maja do 10 Czerwca, po wakacjach od 2-go do 6 Września włącznie.

Pierwsza Chrześcijańska pracownia konfekcji damskiej
JANA ZYMKA w CZĘSTOCHOWIE, ul. Teatralna № 35 i piętro

Przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres konfekcji damskiej Okrycia, kostjumy mundurki dla pensjonarek i suknie według najnowszych fasonów. Krój pewny roboty solidna Wykonywa na czas bez zawodu.

SOLEC Sezon od 20 maja do 20 września
Zakład Wód Mineralnych Siarczano-Słonych.

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, nerwo-bólach, zoiżach, chorobach skórnych przytoczę w jego najcięższych formach i powikłaniach, wprowadzając w roku bieżącym nowy sposób leczenia fizykalno-dietetycznego. Hydroterapię, kąpiele słoneczne, powietrze w lesie sosnowym (250 morgów). Gimnastykę leczniczą, oddechową, masaż, elektryzację, kuchnia jerska-dietetyczna. Prowadzić dział ten będzie pod ogólnym kierunkiem szczerzego lekarza Zakładu Soleckiego dr. Wł. Daniewskiego, b. lekarz i leczył dr. Tarpańskiego w Koszowie dr. med. St. Kelles-Krauz Ceny niskie. Całkowicie utrzymanie i kuracja od 60 rb. miesięcznie. Dojazd przez stację kolejową Kielce skąd powozami 7—9 godzin, samochodem 4—5 godzin do Zakładu. Informacji, prospektów udziela gratis Zakład Solca. poczta Solec, gub. Kieleckiej i dr. med. Kelles-Krauz Radom, Lubelska 90, w sprawach nowego działu. 0316—

Samowary spirytusowe

ORAZ

Noże, [widelce i tyżki platerowane

pożoconach b. przystępnych poleca

W. Stajewski Aleja 11 33



Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja III-cia dom **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONUJE RZĘBY POMIĘKI, ROBÓTY W WŁASKI I KOŚCIELNE

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu Ceny Najprzystępniejsze.

DENTYSTA
Roman FILIPOWICZ
Chrześcijański
II-a Aleja № 24 Telefon № 482.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
Chrześcijański
STEFAN BARYLSKI
Aleja II № 43 (Odeon)
Leczenie. Zęby szlucane. Wymowianie
bez bólu. Przyjmuje 10-1 i 3-7 p. p.

A. DĘBICKI
Geometra przysięgły
Teatralna 23 m. 14 parter telef. 802
Wykonuje wszelkie roboty Mier-
nicze

Szkoła Z. WIGURSKIEJ
Teatralna 31.
Zapisy rozpoczęte. Egzamina wstępne od 3-
12 Czerwca do pierwszego oddziału przyjmu-
je się analfabety. Egzaminu powakacyjnie w
drugiej połowie Sierpnia

Socjaliści francuscy i niemieccy.

Obecnie parlament francuski obrada-
je nad wprowadzeniem we Francji trzy-
letniej służby wojskowej, a parlament
niemiecki zajmuje się uchwaleniem no-
wych kredytów wojennych. Słowem
Francja i Niemcy myślą ustawiczenie o
zbrojnym pokoju, w przewidywaniu wojny.
Ciekawym więc jest z tego wzglę-
du stanowisko socjalistów niemieckich
i francuskich względem wojowniczej
polityki obydwu państw.

W jednym z ostatnich numerów pó-
turdowa francuskiego „Le Petit Jour-
nal” czytamy ciekawą rozmowę księdza
Wetterlé, deputowanego aczającego do
parlamentu Rzeszy z współpracownikiem
„Le Petit Journala”.

— Czy sądzi pan, że nowe kredyty
wojskowe będą uchwalone przez parla-
ment Rzeszy — zapytuje go dziennikarz
francuski.

— Och, napewno. Przeciwno nim
głosować będą socjaliści, polacy i
alzaczy, czyli 137 posłów, reszta 260
posłów przyjmie.

— A trzyletnia służba wojskowa —
pyta Wetterlé.

— Spodziewam się — odpowiada
dziennikarz.

— Jednakże — odpowiada Wetterlé —
niedawno jeden z socjalistów francus-
kich, współpracownik pisma „L'Humanité”
miał z mną interview i oświadczył mi,
że parlament francuski nie będzie
miał większości posłów do uchwalenia
trzyletniej służby wojskowej. Dodał na-
wet następujące słowa: „Antymilitaryzm
we Francji zrobił wielkie postępy. W

pułku, w którym służyłem i w innych,
w razie wojny żołnierze przeznaczają pier-
wsze swe kule dla oficerów. Poza tem
będzie łatwo przeszkodzić mobilizacji
(Saboter la mobilisation). Np. w razie
wyśadenia mostu w Troyes, wszystkie
najważniejsze komunikacje wojenne by-
łyby przerwane.

— Zapytałem wówczas — odpowiada
dalej poseł Wetterlé — czy socjaliści nie-
mieccy zdolni byliby do takich czynów
gwałtownych?

— Nie — odpowiedział mi socjalista
francuski — Niemcy poszliby na wojnę
bez entuzjazmu, lecz i bez wabanja. Oto
różnica między socjalizmem francuskim i
niemieckim. Pierwszy chce burzyć mo-
sty w razie wojny Francji z Niemcami,
drugi pójdzie w szeregach armii nie-
mieckiej na Paryż bez entuzjazmu, lecz
i bez wabanja.

Paryż. J. U.

Telegramy.

Rusini na Bukowinie.
Czerniowce 3. Władze buko-
wińskie nie chcą zgodzić się na podział
diecezji bukowińskiej na rusińską i ru-
muńską.

Rada państwa.
Białogród 3. Według urzędowe-
go komunikatu, spotkanie Geszowa z
Pasliczem wywarło wpływ korzystny.
Przewidując, że ten zjazd prezydentów
ministrów, zdola rozstrzygnąć drogą po-
kojową sprawy sporne.

Petersburg 3. Rada obraduje
nad poszczególnymi artykułami projektu
ustawodawczego o prywatnych zakła-
dach naukowych. Ożywioną dyskusję
wywołał artykuł siódmy, który przewi-
duje, że założyciele szkół mogą, przy
zastosowaniu pewnych ograniczeń, wy-
bierać język wykładowy. Stłżiński i
Durnowo zaproponowali poprawkę, że
żądają obowiązkowego wykładu w je-
zyku rosyjskim w szkołach niższych, co
zaś do średnich zakładów naukowych
wykład może odbywać się w języku
nie rosyjskim na mocy uzyskanego spe-
cjalnie każdorazowo pozwolenia mi-
nistra oświaty. Popierał tę poprawkę
Deitrich, występował przeciwko popraw-
ce Mejsztowicz, Grimm, Zubaszew i
Bagalei, żądając uchwały artykułu siódm-
ego w redakcji komisji. Poprawki
Stłżińskiego — mówił Bagalei — wedtóg
której nanka „małoruskiej i białorusi-
now ma się odbywać obowiązkowo w
języku rosyjskim — nie można uchwalić,
gdyż ograniczenia i prześladowania je-
zyków małoruskiego i białoruskiego, z-
wych źródeł języka rosyjskiego, nie mo-
żna usprawiedliwić interesami państwa
rosyjskiego i interesami wielomilijonowej
małoruskiej ludności.

Przemawiał również przeciwko po-
prawce Stłżińskiego baron Pilar von Pil-
chuu jako reprezentant szlachty, żądając
nadania wolności wyboru języka w
szkołach stanom wbrew redakcji ko-
misji, która w projekcie ustawodaw-
czym o szkołach wprowadziła pewne
ograniczenia co do wolności wyboru

języka względem ziemstw, miast i sta-
nów. Hr. Witte powoływał się na hi-
storję, twierdząc, że każde państwo,
które chce żyć i kwitać, usiłuje stapać
wszystkie swe składowe pierwiastki. O
ile tego nie czyni, doprowadza się do
upadku. Przykład mamy na Bałkanach.
Bez wzięcia Rosja powinna również —
mówił Witte — stapać w jeden spław
swe składowe pierwiastki za pomocą
środków ekonomicznych, jak jednoco-
moneterna, zwizek celny, obowiązkowe
używanie języka państwowego w pa-
ństwowych instytucjach, powszechna słu-
żba wojskowa, obowiązkowe wykłady
w języku rosyjskim w szkołach państw-
owych.

[Historja dowodzi wręcz przeciwnych
rzeczy. Turcji nie udało się do ostatka
przetopić pierwiastków słowiańskich w
jeden spław turecki. 400-milijonowa An-
gija rozwija się natomiast wspaniale
dzięki temu, że nigdy nie dążyła do wy-
warzania jednolitego angielskiego spławu
z zamieszkałych Anglię i jej kolonje
narodowości. Pr z y p. R e d.)]

Duma państwowa.

Petersburg 8. Toczą się dal-
sze obrady nad budżetem ministerjum
spraw wewnętrznych.

Wiceminister spraw wewnętrznych
zawiadomił Dumę, że rząd opracował
projekt ustawodawczy o zniesieniu ser-
witutu w Królestwie Polskim. Wkrót-
ce projekt ten będzie włożony Dumie.
Rozpoczęto również prace przygotowaw-
cze o wprowadzeniu w Królestwie Pol-
skiem ustawy o urządzeniu gruntów.

Odpowiedni paragraf projektu bud-
żetu Duma uchwaliła w redakcji komisji
budżetowej.

W uchwalonej przez Dumę formule
wyrażona jest konieczność złożenia w
Dumie jaknajprędzej projektu ustawo-
dawczego o zastosowaniu ustawy o u-
rządzaniu gruntów odpowiednio do dzia-
lających w Królestwie Polskiem przepi-
sów o urządzeniu gruntów włościań-
skich oraz konieczność utworzenia ko-
misji zarządzającej gruntami.

SKLEP WIEJSKI

II-ga Aleja № 33 telef. 430.
Poleca wyborowe masło do potraw śmietan-
kowe i deserowe firmy „BOBIN” transpor-
tów dwa razy na tydzień — mleko w dużej ilości
gwarantowanej dobroci obory ze świadc-
stwem lekarza weterynaryj chleb wiejski — ciasta
— nowalje, i t. p.

Kafie i roboty zdunskie
L. NIEPRZECKI i S-ka
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefon 321.

Z 6-dniowych Kursów Rolni- czych dla drobnych rolni- ków w Częstochowie.

II-gi dzień.
Wczoraj, już wczesnym rankiem,
wielu z kursistów podążyło do świątyni
Jasnogórskiej, aby wysłuchać i Mezy
św., t.zw. Prymaryl. Po godz. 7 spo-
zywali śniadanie w zagrodzie, a o go-
dzinie 8-ej p. Cygański rozpoczął wy-

kłady przypomnieniem szczegółów z wy-
cieczki onegdajszej do Kiedrzyńa.

Następnie dr. Karol Zawada objął
wykład o sadownictwie. Uczony ten
ogrodnik bardzo popularnie wyłożył spo-
soby prowadzenia drzew owocowych,
uczył praktycznie sposobów szczepie-
nia drzew, oczekowania, storerowania itp.
Wykład p. Z. bardzo interesował słu-
schaczy, z uwagą słuchali i przyglądali
się, jak to zręcznie radził sobie szcze-
pianki dżki. Po wykładzie zadawali py-
tania, na które chętnie p. Z. odpo-
wiedział.

Trzecim z kolei „o chowie koni” po-
uczał p. Stefan Olszyński z Libidzy,
znany hodowca koni. Pogadanka p. O.
bardzo interesowała kursistów i chociaż
dużo gorzkiej prawdy ni powiedział, że
nie sumiennie obchodzą się z końmi, to
zamiast za ciężką pracę tego zwierzęcia
okazywać swoją wdzięczność przez do-
brą karmę i zyciliwe obchodzenie się
z nimi, gospodarze kina na koale, czę-
sto kopią, biją i t. p., a co do paszy, to
radzą żołądek konia byle czem zbyć,
nie rozumiejąc tego, że to jest ze szkoda
zdrowia zwierzęcia i szkoda dla go-
spodarstwa. Huczny oklask był podzię-
ką za tak praktyczny wykład a sawet
kursiści prosili, aby p. Olsz. o chowie
koni jeszcze w ciągu kursów coś po-
wiedział.

Ostatni przed obiadem wykład o sto-
sowaniu nawozów naturalnych i sztucz-
nych wypowiedział p. Aleksander Zale-
ski z Pierzchna. Miody ten rolnik, któ-
ry dowiódł na własnej ziemi, że jeśli
człowiek posiada naukę — wykształcony,
kocha rolnictwo i dba o podniesienie
dobrobytu własnego, a więc i kraju, mo-
że z ziemi osiągnąć duży dochód i go-
spodarza zubożać. O czem p. Z. nie-
tylko bardzo ładnie i pouczająco mówił,
ale jeszcze lepiej pracuje na roli, kur-
sисти dziś na wycieczce w Pierzchnie się
przekonał.

Z wykładu wielu się dowiedziało,
jakie części pożywane dla roślin znajdu-
je się w roli, a jakich brak, również z
jakich części ziemia się składa, co one
mają za znaczenie w życiu roślin? z ja-
kich części składa się obornik, nawozy
sztuczne? Ile pożywych części dla ro-
ślin otrzymujemy w nawozie? Ile fun-
tów fosforu w worku 244 f. znajdujemy
z zuzu Thom., superfosfatu? W takimże
worku karuntu, soli potas. Ile funtów
znajdujemy potasu i t. p. Jak należy po-
stępować przy nawożeniu obornikiem i
nawozami sztucznymi i t. p. Wykład ten
bardzo zainteresował słuchaczy, to też
prelegenta zasympylali pytaniami.

Przy końcu wykładu p. Zaleskiego,
przyjechał z Warszawy — p. Leśniewski,
prezes Centralnego Wydziału Kółek Rolni-
czych i wykładu tego słuchał z zaję-
ciem. Kursiści podziękowali huczny
oklaskiem p. Z., a prezes Kółek, szam-
belan Łącki ogłosił o godz. 12 przerwę
obiadową do godz. 2.

Już po godz. 1 zgromadzili się kur-
sисти na sali, a gdy szambelan Łącki
przybył z p. Leśniewskim o godz. 2 csa-
ła sala była przepelniona, co świadczy
jak się kursisti zainteresowali osobą

Szlachetne serca

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Wielki pokój oświetlała lampa nie-
dostatecznie, tak, że część jego pogro-
żona była w cieniu. Pokój ten opatrzo-
ny bogatym księgozbiorem i gustownie
a modnie umeblowany, był bardzo za-
ciszny i miły.

Wybiła szósta na ściennym zegarze
a równocześnie z ostatkiem uderzeniem
weszła do biblioteki stara dama, trzy-
mając w ręku świecę. Idąc przez pokój
zawołała:

— Al jakże tu zimno; możnaby sko-
tnieć! — Spiesznie chwyciła za taśmę od
dzwonka, postawiła światło na stole a
usiadłszy w fotelu rzekła:

— Przyszłam tu kochana Gertrudo,
aby z tobą pomówić. Nudzę się śmie-
telnie, gdy siedzę sama, a na dworze
— za. Gdyby tu nie to zimno byłoby
orzylemnie.

— Częstoście zapaliła świecę w
— kich świecznikach, stoją-
— słuczącemu, który roz-
— cłała rozniecić ogień
— waleć herbaty i

— Przysnuł się do mnie, moje dzie-
ko, chciałyby z tobą pomówić.

Gertruda usłuchała, a ciotka Marja-
na zaczęła:

— Dziś właśnie minęło trzy miesiące
od śmierci twego ojca, jakżeś przepędzi-
ła ten czas?

— W smutku i na rozpamiętywaniu
nad sobą samą — rzekła poważnie Ger-
truda — cios ten był dla mnie tak niepo-
dzielwanym, że zastanawiałam się często
w strapieniu, czy przypadkiem nie ja sa-
ma byłam przyczyną cierpienia tak do-
tkliwego.

— Dziecko! — poczęła radczyni — za-
wsze masz swoje, niepodobne do ludzi
innych zapatrywania, czemu tak jest, nie
wiem. Zdąjesz się nie przypuszczać na-
wet, że Bóg wszechmocny kieruje spraw-
ami, które ciebie dotyczą, lecz sądzisz,
że ty jesteś sprężyną wszelkich działań
To śmieszne samolubstwo. Lepiej wi-
dzieć istotnie położenie rzeczy jak się
przedstawia i poddać się swemu losowi,
jak mój zół się nad rozwiązaniem pyta-
nia dlaczego nas Bóg doświadcza i czy
jest w tem nasza wina.

— Przed Bogiem właśnie jestem
odpowiedzialna, za spełnienie zadania
mojego na ziemi — odpowiedziała Ger-
truda.

— Brakuje jeszcze tylko tego, byś
została bigotką. Gdzież siła twej duszy,
budząca się do czynów, jeżeli teraz za-
padasz w chorobliwe religijne marzy-
cielstwo, rozmyślając nad przeszłością,
której zmienić niepodobna. Boprawdy,

Gertrudo, czas już być się ocknęła i po-
dziękowała Bogu za życie Twarde pro-
by, na które byłaś wystawiona, oplak-
wałaś już nawet za długo, a nie przy-
stois, byś utrzymywała, że przezczacze-
niem twojem życie w smutku przepę-
dzić.

No, chwala Bogu, jest już herbaty —
urwała nagle radczyni, gdy się ukazała
pokojówka z tacą — przyleś tu sió-
rzka! czcigodna dama — i postaw na
nim herbatę, żebyśmy mogły użyć cie-
plego komluka i rozgrzać się gorącą
herbatą.

Poczem naiała sobie i Gertrudzie her-
batę, kazala dziewczynie nalożyć drew-
na kominek i oddalić się.

— Widzisz Gertrudo — prawila ciotka
Marjanna dalej — wszystko com zrobiła
w tej chwili, choć to drobnotka, nale-
żo do ciebie, jako gospodyni.

— Cioteczko, droga ciotcino, prze-
bacz mi opeleszałość i egoizm — zawołała
Gertruda podając ciotce rękę — ze skru-
cha w sercu wyznaję, że przez zmier-
twienia zapomniałam o mych obowią-
kach.

— Dajmy już na teraz temu spokój,
rzekła radczyni, wypila jeszcze jedną
filizaukę herbaty i usiadła wygodnie w
fotelu.

— Jak zamysłasz się na przyszłość
urządzić, Gertrudo?

— Jutro rozpocznę przerwaną robo-
ty — oświadczyła Gertruda. — Ostatnie la-
ta mego życia nie odpowiedziały pod
żadnym względem założonym planom,

ponieważ brakło mi stanowczości i siły
do osiągnięcia założonego celu.

— Kochana Gertrudo, bądź tak do-
brą i nie mów o twych romantycznych
planach, bo mnie niecierpiłwiz. Jakież
możesz mieć inne cele, jak użycie ma-
jątku dla dobra własnego i bliźnich?
Pokończ rozpoczęte zakłady i użyj
młodości i majątku! Zaprzestań kapry-
sów i urządz się jak lami roztropni lu-
dzie.

Radczyni poprawiła ogień na komin-
ku i do milczącej Gertrudy mówiła
dalej:

— Zastanówmy się chwilkę nad
przeszłością. Twoje zamęcie dajmy na
to byłoby odjęto bismemu Augustowi
nadzieję, że zapłacić jego długi. Byłby
zapłacił pieniędzmi Izabeli najdotkliwsze
długi i urządził swe wydatki stosownie
do dochodów. Ty atoli mówiłaś, że n-
gdy zamąż nie wyjdiesz, dałaś odkosz
dwóm wcale przyzwolnym kawalerom,
skutkiem czego August się spodziewał,
że twój majątek przejdzie kiedyś w re-
ce Izabeli. W tej nadziei był wspaniale
i wesolo, popelniał błędy jeden po dru-
gim i...

— I stał się przyczyną przedwze-
snej śmierci Izabeli — wtrąciła Ger-
truda.

— Być może; ale Izabela miała już
przed zamęczeniem skłonność do choroby
piersowej, ta się rozwinięta skutkiem
ciąglego niepokoju, zazdrości i trapiącej
myśli, że August poślubił ją dla majątku.
(d. c. n.)

prezesa Centr. Wydz. Kółek Roln., że przybyli wcześniej byle nie uronić z popołudniowego zebrania.

Gdy się już na sali uspokoiło, szambelan Łącki w imieniu kursistów i Tow. Roln. powitał p. Leśniewskiego, a kursistki aby uszanować gościa podczas tego powitania wszyscy powstałi. W odpowiedzi p. Leśniewski powitał zgromadzonych, wyjaśniając znaczenie Kółek Roln., Kursów Roln. i w ogóle pracy społecznej około poprawy roli, i wyraził swoją radość, że kursy te zgromadziły tak licznych słuchaczy. Jednocześnie oklask był podzięką za zyczenia słowa prezesa z Warszawy.

Znowu szambelan Łącki przemówił i oświadczył, że korzystając z obecności prezesa C. T. W. Kółek Roln. zostało przygotowane sprawozdanie za 5-letnią działalność i prosił instruktora p. Chrostowskiego, aby takie sprawozdanie wypowiedział. Ze sprawozdania tego dowiedzieliśmy się, że w Częstoch. Okręgu Tow. Roln. pracuje już 40 Kółek Roln. z ogólną liczbą 4000 członków, że liczba kółek jeszcze się powiększa i członkowie w istniejących kółkach w liczbę wzrastają. Rozwój Kółek zawiązać należy byłej wystawie przemysłowo-rolniczej, jaka odbyła się w Częstochowie w r. 1909.

Na sprawozdanie to dosyć obszernie odpowiedział p. Leśniewski podnosząc zasługi Zarządu, który okręg Częstoch. Tow. Roln. postawił w rzędzie pierwszych w kraju i wyzwał, aby w kółkach nie tylko Zarząd ale i wszyscy członkowie pracowali jednako nad rozwojem tych ważnych instytucji w kraju. Jeszcze szambelan Łącki podniósł zasługi instruktora Chrostowskiego, który pracuje z całym zaparciem dla dobra Kółek i jemu to zawdzięczać należy w dalszym mierze pomyślny stan Kółek naszych.

Prezes Leśniewski zwrócił się do kursistów, aby oni się wypowie dzieli o swoich kółkach.

Pierwszy powstał gospodarz z parafii Targoszyce p. Maksymilian Pitar i podniósł zasługi ks. proboszcza Gajora, który w kółku bardzo pracuje i dzięki niemu Kółko rozwija się, przyczem podniósł zasługi Zarządu Częst. Tow. Roln. z instruktora p. Chrostowskim, który nie żałujących trudów i przyjeżdżających chętnie do Targoszyce na posiedzenia Kółek. Gospodarz ten oświadczył, że wiele także zawdzięczyć należy „Głosu Ludu”, troszczącemu się o podniesienie ducha z ciemnoty do dobrobytu.

Przemawiał także gospodarz z Międzyrzyna i p. Gajny z Włoszczowy. Po wyczerpaniu tematu ogłoszono kilkuminutową przerwę.

W dalszym ciągu prezes Leśniewski wygłosił pogadankę „o organizacji spółek zbożowych”. Nierniermie ważny temat ten zainteresował wszystkich, bo przecież każdy gospodarz szczerze odycha do tego, aby nie był zmuszony korzystać z pośrednictwa.

Pogadanka ta wywołała dyskusję, a mianowicie p. Antoni Janowski, dyrektor Stow. Roln. podniósł ważną sprawę zaopatrywania kooperatyw w gotówkę; p. Ropelawski z Rzęczyca o tem, że w Kłomnicach ma kooperatywa taka powstać i wyjaśnił na jakich warunkach; p. Rudnicki z Łojek o zaborze ziarna; p. Zaleski w tej samej sprawie co p. Janowski i właściciele młynów: p. Jaskólski z Zawady i p. Kowalski z Krzępic. W końcu p. Wróbel z pod Zwoleńskiem radomskiej gub., oświadczył, jak u nich ta sprawa się krystalizuje i po wyjaśnieniu prezesa Leśniewskiego, że Centr. Tow. już sprawą tą zajęło się, gdyż odpowiednie ustawy spółek zbożowych i plekarnianych już opracowane, a spółek młynarskich są w opracowaniu. Gdy ustawy te będą wydrukowane Zarząd Centr. Tow. Rol. roześle je do wszystkich Kółek.

Po zakończeniu tej dyskusji prezes szambelan Łącki podniósł zasługi redaktora „Głosu Ludu” około oświaty społeczno-rolniczej, pomagających bardzo rozwojowi Kółek rolniczych. Prezes Leśniewski obecnie na zebraniu redaktorowi serdecznie dziękował, a kursistki na cześć redaktora buknieł długotrwałym oklaskiem.

W zakończeniu szambelan Łącki dziękował prezesowi Leśniewskiemu za trudny i tak pożyteczny rozprawę, poczem trzykrotnie długotrwałe oklaski były pożegnaniem i podzięką dla gości.

Po zebraniu redaktor „Dzwonka Częstochowskiego” ks. Adamczyk dokonał zdjęcia grupy z p. Leśniewskim na czele. Wieczorem kuraśki byli w kinematografie.

S o k ó ł.

Napad bandytów.

Około godz. 12 w nocy z niedzieli na poniedziałek t. j. z 1 na 2 czerwca b. r. we wsi Biała Polwarczna, leżącej między Grabówką a Libidzą po prawej stronie szosy Kłobuckiej (w gminie Kamyk) na dom gospodarza Jana Warczycha napadło około 10 bandytów z bronią. Wyłamali oni okna, i tą drogą dostawszy się do izby, zaczęli pładować, co spostrzegłszy gospodarz ukrył się w oborze. Bandyci, nie znalazłszy gospodarza, wzięli się do jego żony i córki, od których zażądali tysiąca rubli. Naprawdę bite i kopane kobiety zaklinały się że pieniędzy nie mają, bandyci zaczęli się nad nimi, nie chcąc uwierzyć. Warczycha wreszcie oddał im posiadane w schowaniu weksle, których jednak napastnicy wzięć nie chcieli. Widząc ostatecznie, że nic nie wskórają, w chacie istotnie pieniędzy nie mają zbiegli, wystrzelili kilkakrotnie dla postrachu.

Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Cud na Jasnej Górze??

Zywe komentarze śród częstochowian oraz przybyłych na Jasną Górę pielgrzymów budzi fakt, który według sporządzonego w klasztorze Jasnogórskim protokołu brzmi — jak następuje:

Oto w ubiegłą sobotę z pielgrzymką lubelską przybyła ośmioletnia mieszkanka Czwartku (przedmieście Lublin), Helena Chlengerdówna, odcieniła od urodzenia. Dziewczę ofiarowało się Królowej korony Polskiej M. B. Częstochowskiej i śnadsz wysłuchała Ona jej żarliwej modlitwy, ho otę podczas sumy niedzielnej w chwili podniesienia przejrzała na jedno oko. Świadkami tego cudu były setki pobożnych.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH
w Częstochowie, Teatralna № 14, otwarta codziennie od g. 11 do mlera zchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w

KRONIKA.

KALENDARZYK
Dziś Franciszka Cesarego
Jutro Bonifacego
Wschód słońca 3-43 — Zachód słońca 8-13
Długość dnia 16-30 — Przybyło dnia 8-56
Wiadomości Historyczne
1842 Zgon Stanisława Moniuszki

— **Licytacja na kołki.**
Na stacji Częstochowa W.-W. dziś (4 czerwca) 1913 r. o godzinie 11 rano droga licytacji odbędzie się publiczna sprzedaż skrzynki musztardy wagi 2 pud, 4 f. przybyłej za frachtem z wycieczką Warszawą-Częstochowa za Nr. 23199 i obciążonej zaliczeniem: 28 r. 88 k.

— **W razie niedojścia do skutku sorteady** — powtórna licytacja odbędzie się 24 maja (6 czerwca) 1913 r.

— **Wycieczka Stow. Rzom. Przemysłowego.**

W niedzielę 8 czerwca Stow. Rzom. Przemysłowe urządziła dla swych członków ich rodzilo oraz wprowadzonych gości wycieczkę do lasu w Ostrowach. Zapis przyjmuje kancelarja Stow. do dnia 7 bm włącznie. Cena biletu dla osób dorosłych kop. 60 wraz z przejazdem w obie strony, dzieci otacą połowę. Wyjazd kołmi, punkt zborny w lokalu Stow. o godz. 9 rano. Z wycieczką jedzie bufet oraz orkiestra.

— **Z „Lutni”.**
Kierownik artystyczny „Lutni” p. Stan. Kazuro za pośrednictwem naszego „Głosu Częst.” nrapraza chóry mielne o przybycie dziś o godz. 8-iej wieczorem na próbę. Jutro zaś prozorna jest orkiestra o stawienie się próbę.

— **Burza.**
Wczoraj po upalnym dniu od godz. 7-iej wieczorem nad Częstochową i okolicą zalała burza płożona z ulewą, piorunami i grzmotem. Burza o rozmiarze napieciu trwała 3 godziny.

W mieście i okolicy padło 11 piorunów, które wznęciły szereg pożarów. Ulewa zalała dzielnicę niżej położoną oraz satereny, wyrządzącą obżęszkę ludności Częstochowy znaczne szkody. Niemniej ucierpieli ogrodnicy z okolicy.

Pożary od pioruna.
Burza wczorajsza, jak zaznaczyliśmy powyżej, wyrządziła wiele strat między innymi skutkiem pożarów wynikłych od uderzenia pioruna — a więc w Często-

chowle przy ul. Kiedrzyńskiej spłonęła stodoła, dom mieszkalny i krowa, należące do niejakiego Kowarskiego, na Zawodziu spłonął dom mieszkalny, we wsi Grabówka—stodoła i dom mieszkalny oraz we wsi Górki stodoła, należące do niejakiego J. Szymczaka.

Przy ul. Kiedrzyńskiej został konduktowany człowiek niewiadomego nazwiska.

Skutkiem trzykrotnego uderzenia pioruna w słup z przewodnikami elektrycznymi u zbiegu ul. Celniej i III Alei zgasty lampy, w III Alei oraz światło w teatrze „Paryskim” co wywołało chwilową panikę.

W uzupełnieniu powyższego podkreślić musimy bohaterstwo naszej Strazy ogólniej ochotniczej, która z zaparciem się siebie niosła pomoc nieszczęśliwym mimo przeszkody naturalne — jak rozkopanie ul. Mikotajewskiej i Krakowskiej, co zmuszało też do okrazenia połowy miasta oraz ulewę utrudniającą akcję ratunkową.

Program kursów rolniczych dla włościan.

Dziś w środę 4 bm 8-9 Hodowla bydła—Cygański; 9-11 O zdrowotności na wsi—dr. Nowak; 11-12 Mleczarstwo—Chrostowski; 12-1 Miernictwo praktyczne—Chrostowski. Wycieczka do Pierzchna.

„Quo vadis“ w „Odeonie”.

Od wczoraj w „Odeonie” na żądanie publiczności ponownie zademonstrowane arcydzieło kinematograficzne osnute na powieści H. Sienkiewicza p. t. „Quo vadis”. Filma ta utrzyma się na programie do soboty włącznie.

Benefis Tomaszewskie.

W czwartek 12 czerwca odbędzie się benefisowe przedstawienie sympatycznej artysty teatru „Paryskiego” p. Jana Tomaszewskiego. Afisz zapowiada sztukę japońską, osnutą na ilet życia syów krainy lotosu w Europie p. t. „Tajfun”.

Z towarzystwa „Moniuszki”.

Członków chóru Tow. im Moniuszki uprasza się o przybycie dzisiaj, we środę wieczorem o godzinie 8, do sali Towarzystwa.

Z Tow. „Przyszłość”.

Zebranie Zarządu z powodu nagłej burzy nie odbyło się i odłożone do czwartku. Członkowie Zarządu ze względu na ważne sprawy i niecierpiące zwłoki raczą przybyć w komplecie punktualnie o godzinie 7 wieczorem.

Osobiste.

W poniedziałkowym Nr. 150 „Kurjera Warszawskiego”, znajdujemy zaszczytą recenzję prof. Aleks. Polišńskiego, o koncercie popisowym uczniów prof. Bybachowa w której zaszczytne wyróżniony został częstochowianin p. Edward Makosza, jako „posiadający dzwiczny i miękki głos barytonowy, nadający się do ról lirycznych”.

— **„Ilich czworo”.**
Grono amatorów pod kierunkiem reżyserkim p. Wacława Kosidkiewskiego przygotowało słynną komedję Gabrieli Zapolskiej p. t. „Ilich czworo”, która będzie grana za 2 tygodnie w sali Strazy Ogłowej.

Jaszoze o budkę Chmielowskiego.

W uzupełnieniu notki o wystawieniu na licytację przez Magistrat budki p. Chmielowskiego, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że w 1910 r. Magistrat częstochowski zawarł z p. Chmielowskim kontrakt na dzierżawę placu pod Jasną Górą pod budkę z pleczywem z opłatą roczną w sumie 50 rb. i z tem zastrzeżeniem, że po upływie kontraktu budka przechodzi na własność miasta, którą p. Ch. obowiązany jest zwrócić w d. 15 czerwca r.b. Pan Ch. zwrócił się o przedłużenie kontraktu na trzy lata bez licytacji. Magistrat przychylił się do tej próby, lecz już byłoby to dzierżawa nie placu, lecz budki, którą samowolnie przed upływem zawartej umowy zabrał. Sprawa powyższa oprze się o krakki sądowe.

Odnaleziona.

Pisaliśmy wczoraj o tem, że zaginęła bez wieści przybyła z kompanją lubelską 22 letnia mieszkanka wsi Słotwiny w gm. Karczmiska Anna Małeczka. Dziś zrozpaczeni współpatriotkowie możemy zawiadomić, że Małeczka nie uległa bynajmniej żadnemu wypadkowi, lecz przyjechała chwilowo służyć u p. Mieszczańkowskiej przy ul. Konstytucyjnej Nr. 13 m. 2. Dziś jednak, wzruszona przy-

wiązaniem lublińskaków, wraca wraz z ciotką swą do kompanji, z którą razem odjedzie do Lublina.

Ostrzegacze od złodziei telefonizno.

— W tych dniach przybędzie do Częstochowy p. Keller, wynalazca ostrzegacza od złodziei za pomocą telefonu, w celu zademonstrowania swego wynalazu. Wynalazca po zademonstrowaniu ostrzegacza w sali techników w Warszawie zwrócił się do Zarządu warszawskiej Sieci Telefonicznej z prośbą o pozwolenie założenia takich ostrzegaczy w kilkunastu firmach, lecz otrzymał odmowną odpowiedź, po zwróceniu się do koncesjonarjusza Lombard Kasy Pożyczkowej - Oszczędnościowej, browar Szwedego K. H. Koczalski i S-ka, Szefler; Klasztor Jasnogórski.

Wobec rozpowszechniania się kradzieży, jesteśmy pewni, że wynalazek ten odda nie jedną usługę, tembardziej iż alarmu nie potrzebuje pilnować sam właściciel ani żaden z jego pracowników lecz pilnuje go stacja telefoniczna.

Porażenie słoneczne.

Wczoraj po poł. uległ porażeniu słonecznemu Zbyszko Kosiński (Teatralna 22), lat 2 i pół, któremu pierwszej pomocy udzielił dr. Stefan Kon.

Z prasy.

Jest do nabycia w miejscowych księgarniach aktualna broszurka ks. W. Kneblewskiego pt. „Wychowanie i szkoła”, poruszająca braki wychowania w domu i szkole.

Z arestów.

Dozorcy częstochowskiego arestzu Szymona Gruka mianowano asystentem częstochowskiej kasy miejskiej przy Magistracie. Na miejsce ustępującego p. G. mianowano plotkrowianina p. Wl. Jankowskiego.

Pożar.

We wsi Kamyk spłonął dom mieszkalny i obora, należące do St. Kameli, asekarowane na 930 rb. Straty w ruchomościach wynoszą 200 rb. Nadto podczas akcji ratunkowej zniszczono sąsiedza W. Engla—dach, wartości 60 rb. oraz Adamowi Skrzypczaka i Szczepana Hutnego, ogólnej wartości 160 rb.

Kradzieże.

Niewykryt na razie sprawcy nocą we wsi Krzepice Andrzejowi Krześnińskiemu uprowadzili dwa gniatki konie ośmioletniego konia średniej wielkości, wartości 130 rb. i roczne źrebię—klacz, wartości 90 rb. Nadto złoczyńcy zabrali 20 rb. gotówką i wóz, wartości 40 rubli.

Z mieszkania Ignacego Szczubińskiego (Krakowska 24) skradziono 50 rb. gotówką, trzy złote pierścionki, wartości 20 rb., dwie srebrne bransolety, wartości 10 rb., czarny męski zegarek, wartości 3 rb. i złoty krzyżek, wartości 5 rb., — ogółem szkody wyrządzone na 88 rubli.

Z mieszkania Antoniego Wójcika (Krakowska 54) skradziono 40 rb. gotówką, dwa weksle po 100 rb. i dwa kwity lombardowe na srebrny zegarek zasawiony za 10 rb. Ogółem straty wynoszą 265 rb.

Z warsztatu L. Częstochowskiego (Ogrodowa 3) skradziono kawalek pielszu, wartości 10 rb.

W tartaku S. Raichmana (Tartakowa 12) skradziono kasetkę z 50-60 koplejkami.

Michałowi Wasilewskiemu (Teatralna 60) skradziono rybnie ściekowych z blachy cynkowej na ogólną sumę 130 rubli.

Ze sklepu z owocami H. Rozenbluma (II Aleja 41) skradziono nocą 72 rb. gotówką i owoców na ogólną sumę 25 rubli.

— **Wybory w gminach.**
We wtorek 10 czerwca o g. 12 w poł. w gm. Rększowice odbędą się wybory zarządu kasy pożyczkowej—oszczędnościowej.

We wtorek 10 czerwca o g. 3 po

Nauzyciel poszukuje od roku szkolnego lektora w szkole. Adres: Częstochowa, skrzynka pocztowa № 58, dla „Matematyka”.

Sklep spozyczo-dystrybucyjny, pod Jasną Górą na ul. św. Barbary nr. 4. sprzedam zaraz.

Zgubiono wczoraj w alejach portmonekę z zawartością 4 rb. 80 kop. Uczciwy znalazca raczy oddać za nagrodą ul. Cerkiewna na 20. Pytel.

poł. w gm. Dźbów odbędą się wybory ławnika oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W środę 11 czerwca o g. 12 w poł. w gm. Kamyk odbędą się wybory ławnika oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W środę 11 czerwca o g. 3 po poł. w gm. Miedno odbędą się wybory zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

We czwartek 12 czerwca o g. 1 po poł. w gm. Kamienica Polska odbędą się wybory wójta oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

We wtorek 17 czerwca o g. 1 pp. w gm. Rędziny odbędą się wybory sędziego gminnego oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

We środę 18 czerwca o godz. 12 w poł. w gm. Mykanów odbędą się wybory sędziego i ławnika oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W czwartek 19 czerwca o g. 12 w poł. w gm. Panki odbędą się wybory zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W czwartek 19 czerwca o g. 3 pp. w gm. Krzeplice odbędą się wybory zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W czwartek 19 czerwca o g. 5 pp. w gm. Kuzniczka odbędą się wybory wójta oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W piątek 20 czerwca o g. 11 r. w gm. Lipie odbędą się wybory zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W piątek 20 czerwca o g. 11 rano w gm. Opatów odbędą się wybory wójta oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

We wtorek 24 czerwca o g. 12 w poł. w gm. Przystajń odbędą się wybory ławnika oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W czwartek 26 czerwca o g. 12 w poł. w gm. Popów odbędą się wybory wójta i ławnika oraz zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

Wycieczka do Włoch. Wycieczka do Włoch, urządzona przez Sekcję wycieczkową Krakowskiego Ogniska naucz. w lipcu b. r. kosztuje 385 k. zapowiada się wcale licznie. Najsilniej reprezentowane są panie z trzech dzielnic Polski, zwłaszcza z Królestwa Polskiego.

Dalsze zgłoszenia przyjmuje sekcja w formie żądania w wysokości 30 k. (12 Rs.) najpóźniej do 5 czerwca b. r. Zgłoszenia późniejsze uwzględnione nie będą. Przed złożeniem żądania należy zażądać przysłała ogólnego programu i regulaminu wycieczki. Zgłoszenia przyjmie i informacji udzieli p. Jan Szkoziński, Kraków — ul. Szlak 3.

Zjazd koleżeński. Grono b. wychowawców znakomitego pedagoga ś. p. Jana Pankiewicz, który przez lat 7 górną pięćdziesiąt jako nauczyciel matematyki, jako inspektor b. gimnazjum realnego, jako rektor gimnazjum 4, wreszcie jako dyrektor założonej przez siebie szkoły, przewodniczył liczny pokoleniom młodzieży na drodze wykształcenia i wychowania, — powzięto zwolania wszystkich tych, którzy z umiętnego i serdecznego jego kierownictwa korzystali.

W tym celu wybrany został komitet wykonawczy zjazdu w którego skład weszli pp. Antoni Alimowicz, prof. Maksymilian Białowiecki, prof. Józef Jerzy Bogucki, Kazimierz Hordliczka, dr. Stanisław Kurtz, Stefan Lillpop, Stanisław Mandak, Gustaw Martens, Józef Mucharski, Stanisław Rutkowski i Józef Włoskiewicz.

Komitet, pragnąc uświadomić wszystkim, których to interesuje, zwraca się do osób, pragnących uczestniczyć w

tym obchodzie, aby zechcieli nadsyłać swoje adresy do Sekretarza Komitetu p. Józefa Mucharskiego w Warszawie, ul. Chmielna 54, a to w celu zawiadomienia ich o programie i bliższych szczegółach, dotyczących zamierzonego zjazdu, który odbędzie się w dn. 27 i 28 września r. b.

Komitet nie wątpi, że zjazd będzie liczny, jak liczny był obchód jubileuszowy dla uczczenia półwiekowej pracy czcigodnego krzewiciela oświaty w r. 1890 i zjazd odbyty w r. 1901.

Z Przyrowa.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

W jednym z poprzednich numerów „Gońca” podana była wzmianka, jakoby władze gubernialne poleciły, wakując żądać zebrania gminnego, odebrać tujejszemu nauczycielowi ogród szkolny, w posiadaniu którego była szkoła Przyrowska od r. 1879, a więc z górą przez lat 33. Wydaje się jednak, że zaszło tu pewne nieporozumienie, gdyż szkoły i związane z nimi sprawy podlegają Dyrekcjom i Okręgom Naukowym. Pominąwszy jednak i to naruszenie w danym wypadku nadto zostało „Postanowienie Komitetu Organizacyjnego (uczredzielonego) dla spraw Król. Polskiego”, które głosi, że przy każdej szkole ludowej winien być ogród przestrzeni nie mniejszej jak jednego morga.

Następnie zmniejszenie nauczycielom rządowych szkół ludowych nie może być zależne od widzimisie zebrania gminnego, względnie pewnej kilki najczęściej z. pp. wójtem i pisarzem na czele, jednakże jeśli taka uchwała, wbrew zasadzie, jest urzeczywistniona, to nasuwa się pytanie, czy została ona uprzednio przez władze nankowe, kompetencji, których takie uchwały podlegają, zatwierdzoną i kiedy?

Szkola winna upomnieć się o swe prawa, deptane przez urząd gminy, choć jeden z „obywateli” naszych już dawno lecz dotychczas bez skutku ostrzy apetyt na ten szkolny ogród.

Przyrowiak.

Z Radomska.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

Straszny pożar. W tych dniach, podczas barzy, we wsł Klizim, należącej do obywatela ziemskiego p. Ksawera Świeckiego ze Smortyzowa, w pow. Radomskowskim, w nowo wybudowaną obrzymią o b o r e dworską uderzyły pioruny, powstał pożar, który w mgleniu oka, objął cały budynek. O ratunku nie było nawet mowy. Służba dworska, znajdującą się podówczas na obiedzie w sąsiedniej zabudowaniach, zapóźno spostrzegła pożogę, kiedy już dach obory zapadł się. Nie zdołano wyprowadzić znajdujących się w oborze żywego inwentarza. Zginęło 10 koni, 24 krowy, własność p. Świeckiego i 5 krowy, własność pracownika w majątku. — Straż przybyła zapóźno ze Smortyzowa i nie mogła już nic uratować.

Akr.

Cwiczenia fizyczne i... uroda życia.

Dlaczego ludzie zajęci pracą fizyczną, są silni, zdrowi, nie obciążeni nadmierną tuszą? Widzi się nieraz pot spływający z człowieka przy fizycznym wysiłku, którego lata świadczą, że jednak ta praca go nie zabija, nie chłonie jego sił żywotnych.

I na odwrót, całe zastępy ludzi zajętych pracą biurową, ale szeregów dział w szkolej, przy niewielkim stosunkowo wysiłku fizycznym, noszą pletno chorobliwej bladeści, znudzenia. Organizm ludzki potrzebuje ruchu. Ruch wzmacnia jego sily, przyspiesza obieg krwi, normuje proces przerabiania się materji.

Ruch sprowadza apetyt, dopomaga do snu krzepającego, jest jednym z najgłówniejszych czynników normalnego rozwoju organizmu.

To też wszyscy wychowawcy powinni zwrócić uwagę na to, aby ćwiczenia fizyczne w równej sily mierze z umysłowym rozwijaniem dziecka. Powinni głęboko przejąć się zasadą, że rozwijanie fizyczne, w znacznej części dopomaga do łatwiejszego rozwoju umyślnu.

W tej chwili zresztą tak się układają stosunki ekonomiczne w kraju, że coraz więcej potrzeba nam sily fizycznej do pracy zawodowej, rzemieślniczej, rolniczej itd.

Trzeba nam zastępu młodego, silnego, jak dębcałki pokolenia, którego nie zachwiałaby lada zawierucha.

Tę sily fizyczną mogą wyrobić tylko sporty.

Jest ich wiele. Piłka, krokiety, tenis, rower, gimnastyka ćwiczenia, taniec nawet, wycieczki piesze, wioślnu, oto sporty dostępne dla każdego, bez różnicy plet. Cóż to za silyczny był obraz, kiedy kilkadziesiąt kobiet młodych, zgromadziło się na brzegu Wisły, by z własnej przystani, popłynąć na wodę, na szeroką...

I czy sądzić szanowne Czytelniczki, że to były same zamożne, wybrane przez los istoty, które przyszły się zabawić?

Tak. Same zamożne, bo mające fach do pracy w ręku — kobiety. Ale właśnie te kobiety, które z dusznej atmosfery redakcji, biur kancelarii, sklepów, pracowni, przyjdą tu po godzinach zajęć.

Wzrąma krótkie spódniczki clemne, białe bluzki z odkrytą szyją, czapeczki sportowe i z wioślnem w ręku prowadzą łódź po wodzie.

Czyste powietrze odświeży ich pletca. Ruch młarowy — wzmożni organizm. Myśl, pod szerokim niebem sklepieniem nieci wzwyz. A gdy po kilku, czy nawet paru godzinach w dziele powszednim, lona światel nad miastem rozpostarła, do brzegu sierować kaze, wrózą skrzepione, pogodne, ochocze.

Myśl o pracy dnia jutrzejszego ich nie przęgniełi. Mają do niej werwę i sily.

Zalechcenie, które mogłoby przy ciężkich nierz warunkach snadnie wkraść się do serca — pierzchnie.

I staną nowe szeregł, jakich nam najwięcej trzeba, którym znój pracy nie zgłuszy poczucia, że zycie jest piękne.

M r ó w k a.

Nauczycielka

z kilkoletnią praktyką przyjmie kondycję lub lekcje w okolicy lub samej Częstochowie. **Wymagania skromne.** Wiadomość w redakcji w godzinach wieczornych od 8 ej — 9 i pół.

Humor i Satyra.

Nauczyciel opowiadał chłopcom, że za każdym naszym odetchnięciem ktoś umiera na kuli ziemskiej.

Po chwili nauczyciel zauważył, że jeden z chłopców sapie tak, aż poczerwieniał na twarzy.

— Hej, Antosiu, co ci się stało? — pyta zanępokojony.

— Ja — ha — zabijam — ha — bandytów!

Pewien podróżnik podczas rozbił się statku zdołał się wyratować i dostał na wyspę, którą uważał za siedlisko ludz dozerców.

Przez kilka dni starannie ukrywał się w gąszczach leśnych, aż narazicie głód zmusił go do opuszczenia kryjówki.

Zaledwie uszedł kilka kroków, gdy ujrzał dym pochodzący widocznie z ogniska. Podszedł więc uważnie, aby się przekonać, jakie też plemię dzikich tu obazuje.

Nagle jakies słowa doleciały do jego uszu:

— Dłaczego, u licha, wyszedłeś w trefel — mówił ktoś z gniewem.

— O, dzięki ci Boże! — zawołał rozbitek, padając na kolana — to są Europejczy.

Zakład Introligatorski

Jana Wasilewskiego

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie jego wchodzące, oprawy obrazów listwy do ram z firm chrześcijańskich jak również posiada na składzie ognie sztuczne, balony na zabawy.
II-ga Aleja Nr 42, m. 7.

„ POKOST ”

C. Ch. Szmidta w Rydze

oraz wszelkiego rodzaju

Farby i Gips

Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i Farb „ W

WACŁAWA ORŁA

w Częstochowie, III Aleja 46.

Różne mieszkania Do sprzedania garnitur mebli, krzesła dębowe oraz inne rozmaite meblewianie pokojów kuchenne stoją. 40

Sprzedam dom u Kiedrzyńska za 4,000 rb. wiadomość Kantor pism Aleja 37. 28

Lokale różne składające się od 1-6 pokoi z wygodami i elektrycznym oświetleniem do wynajęcia Teatralna 2 Oras 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem Krakowska 47. 420

Potrzebna panienska do księgarni i składu materiałów piśmiennych W. Malczewskiej i S-ki 482

4 pokoje przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 Lipca ul. Jasnogórska 24. 36

Uczeń na praktykę albo płatny potrzebny do zakładu browarniczno-galwanicznego 2 Al. 21. 42

Zginęły kwity lombardowe Częstochowskiej Kasy Oszczędnościowej Nr. 9261 i 7767. 35

Zginął paszport wydany przez gminę Ręzkowice Józef Pyski proszę swego rodzaju portjera Pelosów. 44

Potrzebny eblępiec do rozwożenia mleka Krakowska 24. 42

Z znowu sklep sportowy dystrybucyjny Rynek Wielki 46 — 32

2 pokoje w dobrym punkcie powozu wyjazd do objęcia z kuchnią i przedpokojem posady wiadomość w do wynajęcia od 1-go Lipca Adm. Gońca, 39 ca ul. Jasnogórska 9. 20

Do sprzedania niedrogo!

a) rozparcelowane po wystawie place blisko Aleja nr 110 do 150 kop. lokcie kwadrat. b) dochodowe domy i place w Alejach i innych ruchliwych ulicach.

Częstochowskie Kaucjonowane BIURO KOMISOWE S. BZOWSKI i J. DRESZER

Pianino

fabr. Bekkera do sprzedania Herby Romistur Galawia. 10

Pianino piękne

w tonie nowe za 285 rb sprzedaje Aleja II 22 w zakładzie fotograficznym. 13

Calkowite

urządzenie biurowe oraz kasa ornitwala do sprzedania od 1-go lipca r. b. wiadomość II-ga Aleja Nr. 24 m. 1. —0489—

Sklep

spozyczo dystrybucyjny blisko Jamaj Góry do sprzedania ul. 7 Kamienie Nr. 10 8

Sklep

spozyczo dystrybucyjny w dobrym punkcie dobrane propozycje z powoda wyjazdu sprzedam z zaraz wiadomość w Administr. Gońca. 2-

KEFIR

czysty z kazełasn, lub peynna, najlępszy, naturalny odżywczy środek wyrobiony w Niemczech. Dostac pod Jan. Górn. Dostac pod w par. powystawowym w mieście Zielonkowskiej II-ga Al. 32. Kefir na ładnie może być dostawiany do mieszk. Uwaga: Uprasjamie proszę Sz. odbiorców kefiru o łaskawe swarczenie b. 0449

JAK TO SIĘ ROBI
Pracę przydzieloną do 10 m. 24 (zobacz) to przygotowano z pomocą wyjątkowej jak zrobili
50-100 rs. i więcej miesięcz
praca w domu w wygodnym miejscu, abyśmiesz
Odegn. w zakładzie nr 24 w Warszawie.
Towarzystwo THOMAS H. WHITTYCK KUNAU I K.
Petersburg, Nowak 4000.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1880 ROKU. 0790
Farbiarnia i Pralnia Chemiczna A. HEININGERA
II-ga Aleja Nr 19 Telef. Nr 5
Wykonuje farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystępnych i punktualnie. Garderobe damską, męską i dziecięcą. Dywan, portjery, firanki, kapy, serwety pluszowe, pokrycia i mebli i t. p.
SEKRETY WŁASNE
w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35
w Tomaszowie Piot. ul. Kałiska Nr. 17
w Piotrkowie ul. Petersburska II ul. Bykowska 2 tel. 265.